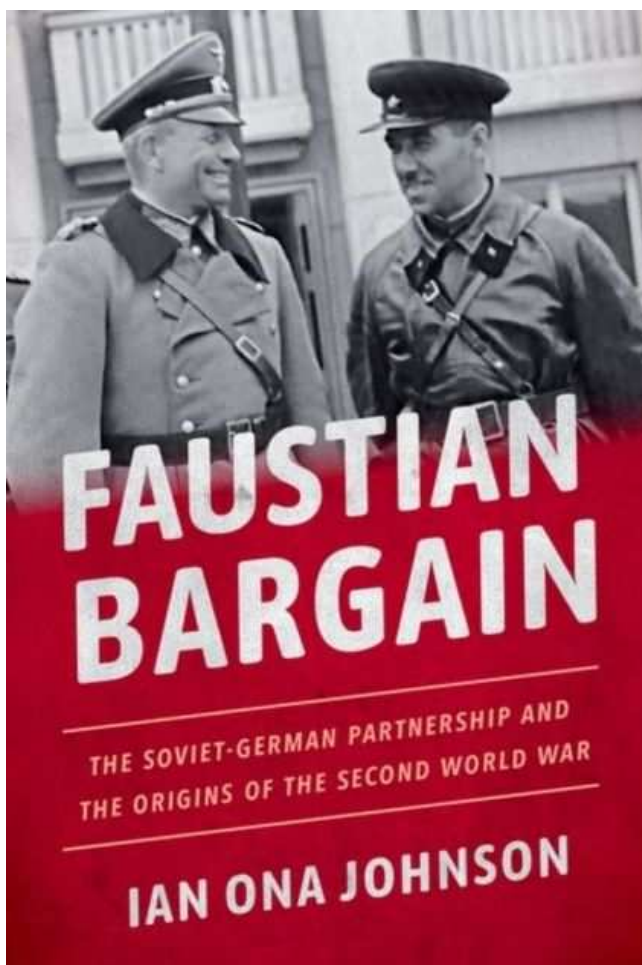


Ian O. Johnson, *Faustian Bargain. The Soviet-German Partnership and the Origins of the Second World War*, Oxford University Press, Inc., New York 2021, ss. 384, ISBN 978-01-906751-4-1



Kiedy 24 lutego 2022 roku Federacja Rosyjska dokonała inwazji na Ukrainę, świat nie okazał się jednomyślny w ocenie tego wydarzenia. Wprawdzie największa część międzynarodowej opinii publicznej zdecydowanie potępiła rosyjski atak, opowiadając się po stronie Ukrainy,

ale na takie potępienie nie zdobyli się m.in. przywódcy Chin i Indii, niejednoznaczne stanowisko zajął Izrael, a z państw Unii Europejskiej przede wszystkim Niemcy. To ostatnie państwo, mimo werbalnego wsparcia udzielonego broniącej się Ukrainie, zdaje się wyczekiwać na moment, kiedy jej armia wykrwawi się, i w obliczu ogromnej przewagi militarnej podda kraj agresorom. W niemieckich miastach zorganizowano masowe demonstracje prorosyjskie, a grupa niemieckich intelektualistów opublikowała nawet list domagający się zaprzestania przekazywania broni dla Ukrainy, w celu doprowadzenia do pokojowego rozstrzygnięcia konfliktu. W dość powszechnej opinii stanowisko Niemiec, których gospodarka jest silnie uzależniona od dostaw ropy naftowej i gazu ziemnego z Rosji, wynika wyłącznie z wyrachowania ekonomicznego. Ale analizy ekonomiczne nie potwierdzają takiego uzasadnienia niemieckiej bierności, a nawet prób ograniczania pomocy dla Ukrainy płynącej z USA i wielu innych państw. Okazuje się, że koszty jakie Niemcy ponieśliby rezygnując z dostaw rosyjskich paliw, wcale nie są aż tak duże, by usprawiedliwić niemieckie przyzwolenie na spustoszenie jakie Rosjanie sieją na Ukrainie, nie mówiąc już o zbrodniach popełnianych każdego dnia wojny przez rosyjskie wojska na ludności cywilnej. Jak więc należy wytłumaczyć dwuznaczną postawę rządu jak i dużej części społeczeństwa niemieckiego? Wnioski jakie nasuwają się z recenzowanej książki wskazują, że przyczyny, dla których Niemcy nie chcą dopuścić do klęski putinowskiej Rosji tkwią głębiej. Szukać ich należy w niemieckiej świadomości zbiorowej, która kształtowała się pod wpływem tragicznych wydarzeń sprzed wieku, kiedy po traktacie wersalskim izolowana, bolszewicka Rosja, była głównym partnerem pobitych i skazanych na demilitaryzację Niemiec. Elementem tej świadomości jest pewien rodzaj więzi z Rosją, czyli ***Schicksalsgemeinschaft*** (=wspólnota losu). Pierwszy ambasador Niemiec w Moskwie, Ulrich von Brockdorff-Rantzau (1919) przewidział, że zadecyduje ona o biegu dziejów. Może się okazać, że mimo upływu czasu jeszcze dzisiaj stanowi ona ważny czynnik kształtujący sytuację geopolityczną w Europie. Zamiast o wspólnotce losu, autor recenzowanej książki woli tę niemiecką cechę określić za pomocą tytułowego wyrażenia „układy faustowskie” oznaczającego nic innego jak paktowanie z diabłem w celu zaprzędania mu duszy w zamian za doczesną władzę i wpływy.

Ian O. Johnson jest historykiem wojskowości i dyplomacji, stypendystą Fulbrighta i Guggenheima, pracującym na Uniwersytecie Notre Dame (Indiana). Po uzyskaniu doktoratu w 2016 roku na

Uniwersytecie Stanowym Ohio (na podstawie rozprawy dotyczącej tajnej współpracy między Niemcami i Związkiem Radzieckim w okresie międzywojennym) wykładał też na Wydziale Historii Uniwersytetu Yale oraz Uniwersytecie Tekszańskim w Austin. Recenzowana książka jest pierwszą w dorobku młodego, dynamicznego autora, za którą otrzymał on nagrodę amerykańskiego Towarzystwa Historii Wojskowości (*Society for Military History's 2022 Distinguished Book Award*). Jest to dzieło całego dotychczasowego życia autora, który wykorzystał w nim wyniki swojego doktoratu oraz wielu dodatkowych badań prowadzonych w archiwach niemieckich (m.in. Bundesarchiv-Militärarchiv we Freiburgu, Archiwum Federalne w Berlinie, archiwa koncernów przemysłowych w Essen, Stuttgartcie i Augsburgu), rosyjskich (Państwowe Archiwum Wojskowe w Moskwie, archiwa w Kazaniu, Samarze i Lipiecku), brytyjskich, amerykańskich i polskich (Archiwum Akt Nowych w Warszawie).

W oparciu o wyniki prac archiwalnych, Johnson przybliżył fascynującą tajną współpracę wojskową między Niemcami a Związkiem Radzieckim w okresie międzywojennym, dostarczając informacje nie znane z wcześniejszych publikacji (Maiolo, 2010; Moorhouse, 2014). Po zakończeniu I wojny światowej pokonane i rozbrojone Niemcy szukały sposobów na dozbrojenie się pomimo surowych ograniczeń narzuconych przez traktat wersalski. W tym czasie większość mocarstw odmówiła uznania nowego rządu bolszewickiego w Rosji, która bardzo potrzebowała inwestycji i pomocy zagranicznej, aby zbudować swoje siły zbrojne. Status pariasów jaki przypadł w udziale obu krajom, Niemcom i Rosji, zbliżył je do siebie. Związek Radziecki stanowił miejsce, gdzie poza kontrolą alianckich inspektorów, Niemcy mogli testować nowe samoloty bojowe, czołgi i broń chemiczną. Niemieccy oficerowie i inżynierowie szkolili jednocześnie tysiące radzieckich wojskowych, co umożliwiło rozwój przemysłu zbrojeniowego i kadr Armii Czerwonej. W późniejszym okresie dozbrojenie Hitlera było możliwe dzięki potencjałowi wojskowemu, który Niemcy rozwinęły w Związku Radzieckim jeszcze przed dojściem nazistów do władzy. Hitler zakończył niemiecko-radziecką współpracę wojskową w 1933 roku, wkrótce po tym, jak został kanclerzem (co nie oznaczało zaprzestania współpracy handlowej). Jednak w 1939 r. oba kraje ponownie zbliżyły się do siebie: podpisały niesławny traktat o nieagresji (Ribbentrop-Mołotow), odnowiły więzi wojskowe, ustalając podział Europy Wschodniej między siebie. Ich intensywna współpraca trwała aż do inwazji Niemiec na Związek Radziecki w 1941 r.

Książka składa się z dwóch części, podzielonych na 35 rozdziałów. Opisany w pierwszej części okres do roku 1933 („*era Rapallo*”), to według Johnsona czas przygotowań do wielkiej zemsty na zachodnich aliantach ze strony zarówno niemieckich jak i radzieckich przywódców, których określił mianem siewców wiatru („*Sowing the wind*” to tytuł pierwszej części dzieła). Pierwsze rozdziały przygotowują grunt dla głównego tematu jakim jest tajna współpraca Niemców i Rosjan. Ukazują sytuację militarną Rosji w trakcie i po przewrocie bolszewickim, rolę Niemców w organizacji armii czerwonej, niekorzystne dla Niemiec postanowienia Traktatu Wersalskiego, oraz nie mniej tragiczne dla bolszewików rozstrzygnięcie wojny polsko-rosyjskiej. Należy zaznaczyć, że przewrót bolszewicki autor nazywa w sposób politycznie poprawny, czyli rewolucją październikową (zgodnie z propozycją Lwa Trockiego), nie wspomina o niemieckim udziale w przygotowaniu bolszewickiego zamachu, o czym pisał m.in. Igor Bunicz, ani o wielkich nadziejach, jakie w 1920 roku Niemcy wiązali z oczekiwanym pokonaniem Polaków przez bolszewickie armie (por. Wilczyński, 2017; 2018). Już w tym okresie rozpoczęły się tajne negocjacje niemieckich koncernów z rosyjskimi wojskowymi, których inicjatorami byli Lew Trocki i gen. Hans von Seeckt. Rozmowy te doprowadziły niedawnych śmiertelnych wrogów i przeciwników ideologicznych do zawarcia traktatu w Rapallo, którego setną rocznicę Niemcy czczą właśnie dzisiaj politycznymi zabiegami mającymi nie dopuścić do klęski Rosji. Rozdziały 9-14 odkrywają szczegóły i ujawniają skalę współpracy niemiecko-sowieckiej, której celem było ominięcie sankcji nałożonych na Niemcy w Wersalu (relokacja ekspertów i zakazanej produkcji do ZSRR), a z drugiej strony – udostępnienie sowietom technologii i umożliwienie rozwoju przemysłu zbrojeniowego. W Rosji Niemcy utworzyli liczne laboratoria i wojskowe ośrodki badawcze, oraz poligony na których testowano prototypy nowych broni. Pod niemieckim kierunkiem powstały też szkoły lotnicze jak i fabryki broni chemicznej. W tajnych sowieckich ośrodkach setki niemieckich ekspertów udostępniało rosyjskim inżynierom najnowsze osiągnięcia technologiczne. W krótkich rozdziałach 15-23 Johnson odkrywa przed czytelnikiem nieznanne dotychczas kulisy tajnych działań, zawile intrygi jak i zdarzające się w trakcie tej współpracy skandale, dzięki którym Rzesza znalazła jednak sposób na uzbrojenie Reichswehry.

Krótsza część druga ukazuje tragiczne skutki działalności „siewców wiatru”. Opowiada ona o „zbieraniu burzy” (*Reaping the Whirlwind*), co przejawiało się faktycznym podważeniem postanowień

Traktatu Wersalskiego, zakończeniem bliskiej współpracy niemiecko-rosyjskiej, rozpoczęciem wyścigu zbrojeń w Europie zainicjowanym przez Hitlera w 1933 roku, oraz takimi tragicznymi wydarzeniami jak czystki „*Nocy długich noży*”, terrorem skierowanym wobec przeciwników politycznych Hitlera i Żydów. Cały czas narastały obawy społeczeństw europejskich o możliwość wybuchu nowej wojny. Sukcesy Niemiec w pierwszych latach wojny spowodowały, że w 1941 roku Hitler postanowił zdradzić Stalina. Niemiecki atak na ZSRR to tragiczny skutek trwającej przez dwie dekady współpracy opartej nie na przyjaźni, ale na wzajemnej nieufności oraz wspólnej nienawiści do zachodnich aliantów.

Johnson w bardzo elokwentny i przekonujący sposób pokazuje, że nienawiść może równie mocno dzielić, jak łączyć. Ideologicznie, ekonomicznie i społecznie Niemcy i sowieci byli diametralnie różni. Jednak przez krótki okres w latach międzywojennych ich wspólna nienawiść do porządku ustanowionego po I wojnie światowej przewyciężyła wzajemną nieufność i doprowadziła do zawarcia przez te dwie potęgi nietypowego, ale mającego ogromne znaczenie partnerstwa gospodarczego, technologicznego i wojskowego. Ten mroczny ale brzemienisty w skutki sojusz, sformalizowany podpisaniem traktatu w Rapallo polegał na tym, że Związek Radziecki zapewniał bezpieczną przystań dla niemieckiego dozbrojenia, w zamian za inwestycje, handel i pomoc wojskową. Niemieccy oficerowie, biznesmeni, przemysłowcy i inżynierowie przenieśli się do tajnych ośrodków na terenie Związku Radzieckiego, aby w tajemnicy wobec aliantów konstruować czołgi i samoloty, opracowywać nowe możliwości w zakresie broni chemicznej i szkolić nowe pokolenie niemieckich dowódców wojskowych. Jednocześnie radzieccy oficerowie uczyli się sztuki wojennej od swoich niemieckich kolegów, podczas gdy ich kraj zdobywał bazę przemysłową, doświadczenie w produkcji i sprzęt wojskowy, który uważał za niezbędny dla wspierania światowego komunizmu.

Książka Johnsona obnaża jedną z najmniej znanych i najmniej rozumianych relacji międzynarodowych okresu międzywojennego – oparte na wspólnej nienawiści partnerstwo Niemiec i sowieckiej Rosji. Ten bliski związek dwóch państw skazanych na pewnego rodzaju wykluczenie na arenie międzynarodowej wyjaśnia nie tylko wybuch II wojny światowej, ale także jej przebieg, zwłaszcza na froncie wschodnim. Szybkie dozbrojenie Niemiec, nazyfikacja Rzeszy, sowieckie czystki wojskowe w latach trzydziestych, a nawet brytyjskie i francuskie ustępstwa - wszystko to ma swoje korzenie w traktacie w Rapallo. Bez pomocy Związku Radzieckiego Niemcy nie byłyby w stanie tak łatwo

złamać postanowień traktatu wersalskiego, a niemieckie wojsko nie mogłoby się tak szybko dozbroić. Obecnie jest pod wieloma względami podobnie, tylko że to rosyjska armia uzbroiła się dzięki współpracy m.in. Niemiec, Francji i Włoch, które sprzedawały Rosji broń łamiąc sankcje narzucone przez Unię Europejską. Bez pomocy Niemiec Rosjanie nie byłiby w stanie wzmocnić swojej armii, przygotowując ją do wojny z Ukrainą, ani uzależnić Europy od dostaw paliw. W przyszłości historycy będą zapewne ponownie badać niemiecko-rosyjskie partnerstwo, którego tragiczną konsekwencją jest krwawa wojna na Ukrainie. Ich zadanie będzie chyba o wiele bardziej skomplikowane niż to, przed którym stanął Ian Johnson. Przyczyną tego jest brak oficjalnego traktatu podobnego to tego z Rapallo sprzed wieku, jak i do paktu Ribbentrop-Mołotow. Nie można więc będzie badać tego typu dokumentów, ani załączonych do nich tajnych protokołów. Duża część rosyjsko-niemieckich działań podejmowana jest nie na podstawie formalnych międzypaństwowych umów lub kontraktów zawieranych przez firmy, ale odbywa się poprzez specjalnie powoływane instytucje, które ukrywają swoje prawdziwe zadania polityczne pod pozorem działalności czysto biznesowej lub ekologicznej. Należy do nich m.in. *Stiftung Klima- und Umweltschutz MV* (Fundacja Ochrony Klimatu i Środowiska), założona przez rząd landu Meklemburgia-Pomorze Przednie, a finansowana przez Kreml (*de facto* przez firmę Nord Stream 2). Oficjalnie jej zadaniem były przedsięwzięcia ekologiczne, ale w jej statucie zawarto klauzulę dopuszczającą prowadzenie działalności gospodarczej przy współpracy z innymi podmiotami. Klauzula ta została właśnie wykorzystana do obejścia sankcji ze strony USA w celu dokończenia budowy drugiej nitki gazociągu Nord Stream. Zgodnie ze złowieszczą wypowiedzią Ulricha von Brockdorff-Rantzau sprzed wieku, łącząca naszych większych sąsiadów więź określana mianem *Schicksalsgemeinschaft*, która przyczyniła się do tragedii II wojny światowej, stała się ponownie podłożem nowej wojny, która rozgrywa się tym razem nie w Polsce, ale na terytorium naszych wschodnich sąsiadów, na Ukrainie. Jej zasięg, czas trwania oraz geopolityczne konsekwencje zależą od tego, jak długo jeszcze Niemcy przedkładać będą „*Faustian bargain*” i swoje interesy, jakie prowadzą z Rosją, nad „wartości europejskie” i interesy swoich sojuszników z NATO. Przyszły bieg dziejów nie musi tym razem zależeć od trwałości i siły niemiecko-rosyjskiej „wspólnoty losu”, jak to przewidywał przed wiekiem Ulrich von Brockdorff-Rantzau, ale od tego, czy nasi zachodni sojusznicy

potrafią czerpać naukę z historii. Książka Johnstona, gdyby została przez nich przeczytana, okazałaby się w tym bardzo pomocna.

**Witold J. Wilczyński**

### **Literatura**

- Maiolo, J., 2010. *Cry Havoc: The Arms Race and the Second World War, 1931-1941*, John Murray, London.
- Moorhouse, R., 2014. *The Devil's Alliance: Hitler's Pact with Stalin, 1939-1941*, Basic Books, New York.
- Wilczyński, W.J., 2017. *Rewolucja bolszewicka w perspektywie geopolitycznej. Część druga: Plan Parvusa*, Przegląd Geopolityczny, 22, s. 140-169.
- Wilczyński, W.J., 2018. *Odzyskanie niepodległości przez Polskę w perspektywie geopolitycznej, Część druga: Bilans okresu zaborów i reakcja mocarstw ościennych*, Przegląd Geopolityczny, 26, s. 155-183.